



**List otwarty Stowarzyszenia KoLiber oddział Kalisz
do Wójta Gminy Szczytniki, pana Marka Albrechta**

„Naród, który nie zna swojej historii, jest skazany na jej powtórzenie”

Szanowny Panie Wójcie!

Ustrój komunistyczny, który zakończył się 23 lata temu, nadal pozostawił w przestrzeni publicznej wiele reliktyw. Należy w zdecydowany sposób podkreślić, że był to system zbrodniczy, który doprowadził do śmierci wielu naszych rodaków, a jeszcze więcej osób poddanych zostało różnym formom prześladowań. Jednak przeglądając listę ulic w miejscowości Staw można sobie zadać pytanie: czy komunizm zakończył się w 1989 roku?

Odpowiedź brzmi negatywnie. Jedną z ulic w tej miejscowości nosi nazwę generała Karola Świerczewskiego, haniebnej postaci ruchu komunistycznego. Aby przypomnieć najważniejsze fakty z życia dołączamy biografie gen. Świerczewskiego

Tym większy szok stanowi dla nas fakt, że przy ulicy gen. Świerczewskiego mieści się szkoła podstawowa, gdzie młodzi ludzie zdobywają wiedzę o otaczającym ich świecie, także z historii. Czyż można sobie wyobrazić gorszą lekcję historii jak patron ulicy, przy której mieści się szkoła?

W celu dążenia do wyeliminowania reliktyw komunizmu z przestrzeni publicznej, Stowarzyszenie KoLiber rozpoczęło akcję „Goń z pomnika bolszewika”. W ramach akcji zbieramy informacje nt. "miejsc pamięci" stworzonych na użytek komunistycznej propagandy i podejmujemy działania, by ślady bolszewickich kłamstw zniknęły raz na zawsze z przestrzeni publicznej. Mając na uwadze edukację mieszkańców proponujemy tymczasowy wariant ustawienia tablicy informacyjnej z życiorysem gen. K. Świerczewskiego.

Naszą akcję wsparło w Komitecie Honorowym ponad 50 osób publicznych: czołowych działaczy opozycji antykomunistycznej w okresie PRL, historyków i innych osób działających na rzecz odkłamywania historii okresu Polski Ludowej, a także wiele organizacji społecznych zajmujących się tymi sprawami.

Informujemy, że wnieśliśmy do Przewodniczącego Rady Gminy o rozpatrzenie przedstawionej sprawy na najbliższej sesji Rady Gminy.

Z poważaniem,
Mateusz Walczak

Wiceprezes i sekretarz Stowarzyszenia KoLiber oddział Kalisz

Biografia Karola Świerczewskiego ps. „Walter” (1897–1947)

Załącznik listu otwartego Stowarzyszenia KoLiber oddział Kalisz

Karol Świerczewski, ps. „Walter”, sowiecki generał, uczestnik rewolucji bolszewickiej i wojny z Polską w 1920 r., skierowany przez ZSRS do dowodzenia jednostkami międzynarodowymi podczas wojny domowej w Hiszpanii oraz w polskich formacjach wojskowymi tworzonymi u boku Armii Czerwonej.

Karol Świerczewski urodził się w Warszawie. W listopadzie 1917 roku, jako 20-latek, zgłosił się do bolszewickich formacji wojskowych, brał udział w pacyfikacjach antybolszewickich ruchów powstańczych na Ukrainie. W 1920 roku jako dowódca batalionu w 510 pułku piechoty Armii Czerwonej brał udział w walkach przeciw Polsce na froncie zachodnim. W czerwcu-lipcu 1920 roku w czasie ofensywy wojsk bolszewickich na Warszawę został ranny w walkach z Wojskiem Polskim (w głowę i w ramię).

Później był dowódcą pułku, wykładowcą i komisarzem politycznym w Szkole Czerwonych Komunardów. Jako oficer Moskiewskiego Okręgu Wojskowego był m.in. radnym Moskiewskiej Rady Delegatów Robotniczych, Chłopskich i Żołnierskich. Ukończył Akademię Wojskową im. Frunzego. W ramach kariery wojskowej w Armii Czerwonej pełnił różne funkcje sztabowe. W grudniu 1936 roku pod ps. „Walter” został skierowany przez Stalina do Hiszpanii, gdzie najpierw był dowódcą francusko-belgijskiej XIV Brygady Międzynarodowej, potem dowódcą dywizji m.in. na froncie madryckim. Realizował tam działania zlecone i nadzorowane bezpośrednio przez sowiecki wywiad zagraniczny. W maju 1938 roku został odwołany do ZSRR – był w dyspozycji Ludowego Komisariatu Obrony, a od 1939 roku został wykładowcą w Akademii im. Frunzego. Skierowany na front niemiecki w czerwcu 1941 roku jako dowódca 248 Dywizji Piechoty nie zdołał zapobiec jej okrążeniu pod Wiaźmą. Wycofany z frontu do prowadzenia szkolnictwa wojskowego na Syberii, w 1943 roku został przez Stalina wyznaczony do pełnienia roli „polskiego generała” w armii Berlinga. Został zastępcą dowódcy Korpusu, później zastępcą dowódcy Armii Polskiej w ZSRR. Od sierpnia 1944 był dowódcą 2 Armii WP (do VIII 1945 r.). Został członkiem utworzonego pod bokiem Stalina Centralnego Biura Komunistów Polskich. W 1944 roku mianowano go także „posłem” do stworzonej przez komunistów fasadowej Krajowej Rady Narodowej. Zarówno w Hiszpanii, jak i na frontach w ZSRR, w Polsce i w Niemczech Świerczewski nie odniósł sukcesów na polu walki. Szczególnie tragiczna w skutkach była operacja łużycka 2 Armii WP, gdzie jego błędy w dowodzeniu doprowadziły do tragicznych porażek i olbrzymich strat wśród żołnierzy. Trudności w dowodzeniu w tym okresie były spowodowane m.in. nieustannym spożywaniem alkoholu i konfliktami z podwładnymi, którzy byli zmuszeni odmawiać wykonania niektórych nedorzecznych rozkazów. Szczególnie ostro jego decyzje podejmowane pod wpływem alkoholu kwestionował gen. Aleksander Waszkiewicz. W latach 1946–1947 był wiceministrem zdominowanego przez komunistów resortu obrony narodowej. Do końca był w pełni dyspozycyjny wobec Stalina i jego przedstawicieli. Mimo polecenia założenia polskiego munduru nigdy nie przestał być oficerem sowieckim. W marcu 1947 r. zginął pod Baligrodem w Bieszczadach. Po śmierci stał się ikoną komunistycznej propagandy. Jako „generał Walter” został wykreowany na bohatera wielu legend i mitów niewiele mających wspólnego z historycznymi realiami.

Świerczewski zatwierdzał wyroki wydane za „przestępstwa polityczne” na jego podkomendnych, m.in. wywodzących się z szeregów AK. Mimo że przysługiwało mu prawo łaski, wielokrotnie zatwierdzał wyroku śmierci, wydane za tego rodzaju „przestępstwa”. Był w ten sposób współodpowiedzialny za zbrodnie sądowe. Tylko między 9 grudnia 1944 roku a 26 marca 1945 roku złożył swój podpis na 39 wyrokach śmierci, wydanych z przyczyn politycznych – z tego 29 zostało wykonanych.

Należy dodać, że mimo noszenia polskiego munduru, nawet od strony formalnej Świerczewski, podobnie jak inni sowieccy oficerowie, nie przestał być generałem Armii Czerwonej, chociaż tego wówczas ani później nie ujawniano. Mówił o tym m.in. nawiązując do postanowień Stalina tajny rozkaz naczelnego dowódcy WP o trybie odbywania służby wojskowej generałów i oficerów Armii Czerwonej odkomenderowanych do Wojska Polskiego z 15 stycznia 1945 roku: *„Na podstawie dyrektyw Głównodowodzącego Armii Czerwonej ustala się następujące normy w sprawie przebiegu służby wojskowej generałów i oficerów Armii Czerwonej odkomenderowanych dla pełnienia służby w Wojsku Polskim. 1. Generałów i oficerów Armii Czerwonej, znajdujących się w Wojsku Polskim, należy uważać za czasowo odkomenderowanych do Wojska Polskiego, wychodząc z założenia, że pełnią oni rzeczywistą służbę wojskową w Armii Czerwonej. Czas służby w Wojsku Polskim wlicza się do ogólnego przebiegu służby.[...] 3. Generałowie i oficerowie Armii Czerwonej, odbywający służbę wojskową w Wojsku Polskim, jako obywatele ZSRR są zwolnieni z obowiązku składania przysięgi żołnierskiej przewidzianej w Wojsku Polskim. Przestępstwa przeciwko obowiązkowi wojskowemu należy rozpatrywać jako naruszenie przysięgi składanej w Armii Czerwonej. 4. Generałowie i oficerowie Armii Czerwonej odkomenderowani do służby w Wojsku Polskim podlegają Wojskowym Sądom polskim, z wyjątkiem przestępstw, za które przewidziana jest kara śmierci. W takich przypadkach generałowie i oficerowie podlegają Trybunałom Wojennym Armii Czerwonej.”*

Źródło:

http://www.ipn.gov.pl/portal/pl/398/4918/Karol_Swierczewski_Walter_18971947.html